

NAWRÓĆ ICH SERCA

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 20 listopada

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Pwt 5,22-29; 4,25-31; 30,1-10; Mt 3,1-8; Mk 1,15; Dz 2,37-38.

TEKST PAMIĘCIOWY: „I będziecie tam szukać Pana, swego Boga. Znajdziesz go, jeżeli będziesz go szukał całym swoim sercem i całą swoją duszą” (Pwt 4,29).

Wszyscy jesteśmy grzeszni — taka jest rzeczywistość. Czasami jednak słyszymy rozmaitych „specjalistów” lamentujących nad chrześcijańskim poglądem o zepsutej ludzkiej naturze, ale wystarczy popatrzeć tylko na doniesienia środków masowego przekazu albo rzucić okiem na historię ludzkości, a prawdziwość tego chrześcijańskiego poglądu jawi się jako oczywista.

Albo jeszcze łatwiej jest spojrzeć w lustro. Ktokolwiek bowiem miał odwagę przez dłuższą chwilę spojrzeć w głąb własnego serca (a może to być naprawdę przerażające miejsce), ten już dobrze wie, że prawdą jest to, co apostoł Paweł napisał w Rz 3,9-23, kończąc ten fragment swojego listu słowami: „...gdyż wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej” (Rz 3,23).

Oczywiście, już w następnym wersecie zawarta jest dobra nowina o usprawiedliwieniu „darmo, z łaski jego, przez odkupienie w Chrystusie Jezusie” (Rz 3,24). Niezbędnym elementem w tej wspaniałej nowinie jest skrucha — uznanie swojego grzechu, żal z powodu popełnienia go, prośba do Boga o przebaczenie oraz, ostatecznie, porzucenie grzechu. Ponieważ jesteśmy grzeszni, to skrucha powinna być nieodłączną częścią naszego ziemskiego życia. W tym tygodniu przyjrzymy się pojęciu skruchy wyrażonemu w *Księdze Powtórzonego Prawa*.

Biblijny język hebrajski, jak większość innych języków, jest usiany idiomami, w których wyrazy zostały użyte w znaczeniu odbiegającym od ich podstawowego pierwotnego znaczenia. Jednym z takich starotestamentowych idiomów jest hebrajskie wyrażenie *mi-jitten*, które dosłownie znaczy: *któż da?*

Jednak w *Starym Testamencie* zwrot ten wyraża życzenie czy pragnienie czegoś, czego bardzo się chce.

Na przykład po wyjściu z Egiptu Izraelici zmagający się z wyzwaniem na pustyni szemrali:

— „Obyśmy byli pomarli z ręki Pana w ziemi egipskiej” (Wj 16,3).

Wyrażenie przetłumaczone jako *obyśmy* w oryginale zawiera hebrajski zwrot *mi-jitten*.

W Ps 14,7 Dawid śpiewa:

— „Oby przyszło z Syjonu zbawienie Izraela!”

W języku hebrajskim to zdanie zaczyna się od zwrotu *mi-jitten*.

W Hi 6,8, gdy Hiob mówi: „Oby się spełniło moje życzenie”, zdanie to także zaczyna się od wyrażenia *mi-jitten*.

Przeczytaj Pwt 5,22-29, zwracając uwagę zwłaszcza na Pwt 5,29. Co sugeruje fakt, iż werset ten zaczyna się hebrajskim wyrażeniem *mi-jitten* (BW: *oby*)?

Oto Pan, Stwórca i Bóg, który powołał do istnienia wszechświat, czas i materię, Ten, który słowem uczynił świat i tchnął w nozdrza Adama tchnienie życia — wypowiada słowa powszechnie kojarzone z bezsilnością i ograniczonością człowieczeństwa. Oto przykład prawdziwości wolnej woli! Widzimy tu wyraźne ograniczenia, z jakimi sam Bóg musi się liczyć w realiach wielkiego boju. Takie użycie hebrajskiego wyrażenia *mi-jitten* świadczy o tym, że nawet Bóg nie może przekroczyć granicy wolności woli, bo gdyby to uczynił, ludzka wola nie byłaby już wolna.

Ponieważ my, ludzie, mamy wolność wyboru między przestrzeganiem prawa i grzeszeniem, więc możemy wybrać, czy chcemy służyć Panu, być prowadzeni przez Niego, słuchać Jego Ducha, okazywać skruchę i podążać za Nim. Ostatecznie wybór należy do nas i tylko do nas, a jest to wybór, którego dokonujemy dzień po dniu, chwila po chwili.

Jakie decyzje będziesz musiał podjąć w ciągu kilku kolejnych godzin i kilku następnych dni? Jak możesz się nauczyć poddawać swoją wolę Bogu, aby w Jego mocy podejmować właściwe decyzje?

W całej *Biblii* znajdujemy dowody Bożej przedwidy. To znaczy, że Bóg wie wcześniej, co się stanie. Od powstania i upadku imperiów (zob. 7. rozdział *Księgi Daniela*) po poszczególne ludzkie czyny na godziny przed ich popełnieniem — (Mt 26,34: „zaprawdę powiadam ci, że jeszcze tej nocy, zanim kur zapieje, trzykroć się mnie zaprzese”) — Pan wie o wszystkim, co nastąpi. Jednak Jego przedwiedza dotycząca nawet naszych osobistych decyzji nie ma żadnego wpływu na naszą wolność wyboru.

Zatem Pan wiedział, jeszcze zanim przyprowadził Izraelitów do Kanaanu, co będą oni czynić, gdy tam zamieszkają.

Przeczytaj Pwt 4,25-28. Co Pan zapowiedział w sprawie postępowania Izraelitów, gdy zamieszkają w Ziemi Obiecanej?

W poprzednich wersetach Pan powiedział Izraelitom, by nie czynili sobie bożków i nie czcili ich (zob. Pwt 4,15-20). Jednak w kolejnych wersetach mówi, że właśnie to uczynią wbrew Jego ostrzeżeniom.

Zwróć uwagę na to, że w Pwt 4,25 Mojżesz wyraźnie zapowiedział, iż nie nastąpi to natychmiast. Po tym wszystkim, czego doświadczyli, nie byli skłonni od razu popaść w bałwochwalstwo. Jednak w następnych pokoleniach da o sobie znać skłonność do *zapominania* (zob. Pwt 4,9) o tym, co Pan dla nich uczynił i przed czym ich ostrzegał, a wtedy Izraelici będą czynić właśnie to, czego Bóg nakazał im unikać.

Przeczytaj Pwt 4,29-31. Co Pan obiecał uczynić dla nich w takiej trudnej sytuacji?

Łaska Boża jest niepojęta. Nawet po tym, jak Izraelici popadną w potworne zło bałwochwalstwa i poniosą odpowiednie skutki swoich grzechów, to jednak jeśli zwrócą się do Pana, On im przebaczy i odrodzi ich. Krótko mówiąc, jeśli wybiorą skrucę, On ją przyjmie.

Słowo przetłumaczone w Pwt 4,30 jako *nawrócić się*⁴⁰, znaczy dosłownie: *wrócić*. To znaczy, że Izraelici *powrócą* do Pana, od którego nie powinni byli nigdy odchodzić. Hebrajskie słowo *teszuwa*, pochodzące od tego samego hebrajskiego rdzenia, co słowo tłumaczone jako *wrócić*, oznacza właśnie *skrucę/nawrócenie się*.

Tak więc cokolwiek jeszcze oznacza skrucza, jest ona przede wszystkim powrotem do Boga po tym, jak odłączyliśmy się od Niego przez nasze grzechy.

⁴⁰ BB: *wrócić*, UBG: *zawrócić*, PSP: *powrócić*, PIC: *zwrócić się* (przyp. red.).

W całej *Księdze Powtórzonego Prawa* przewija się kluczowy temat: *Bądź posłuszny Panu i ciesz się błogosławieństwem albo bądź nieposłuszny i ponos tego przykre skutki*. Podobnie jest w *Nowym Testamencie*: „Nie błąǳcie, Bóg się nie da z siebie naśmiewać; albowiem co człowiek sieje, to i żąć będzie. Bo kto sieje dla ciała swego, z ciała żąć będzie skażenie, a kto sieje dla Ducha, z Ducha żąć będzie żywot wieczny” (Ga 6,7-8).

Niestety, wskutek upadku grzech wydaje się tak łatwy i naturalny jak oddychanie. Wbrew wszelkim ostrzeżeniom i obietnicom — (Pwt 30,11: „to przykazanie bowiem, które ja ci dziś nadaję, nie jest dla ciebie ani za trudne, ani za dalekie”) — wielu ludzi czyni właśnie to: popełniają grzechy, przed którymi Bóg ich ostrzega.

A jednak mimo to Bóg jest gotowy przyjąć ich, jeśli tylko, korzystając z wolnej woli — wolności wyboru, okażą skruchę i wrócą do Niego.

Przeczytaj jeszcze raz Pwt 30,1-10. Co Pan obiecuje uczynić dla swego ludu mimo całego popełnionego zła? Jaki jest *warunek* spełnienia tych wspianych obietnic?

Jego przesłanie jest proste i bezpośrednie:

— Jeśli zawiedziecie, straszliwe skutki spotkają was i waszych bliskich. Tak właśnie bowiem działa grzech. Jednak nawet wówczas możecie okazać skruchę, a Pan was przyjmie i pobłogosławi.

Rdzeń, od którego pochodzi hebrajskie słowo *teszuwa*, pojawia się w tych wersetach wielokrotnie. W Pwt 30,2 czytamy: „Jeśli *powrócisz* do Jahwe, twego Boga...” (BKR), a w Pwt 30,8: „*Znów* będziesz słuował głosu Jahwe” (BKR), co dosłownie można by przetłumaczyć następująco: *Powrócisz i usłuchasz głosu Jahwe*. Także w Pwt 30,10, gdzie czytamy: „Bylebyś tylko *wrócił* do Jahwe, twego Boga, z całego twego serca i z całej duszy twojej” (BKR), znowu występuje myśl o powrocie do Boga.

Mówiąc innymi słowy, bez względu na to, co ich spotkało, i wbrew temu, że złamali przymierze, Pan nie porzucił całkowicie swego ludu, a gdyby zapragnęli wrócić do Niego, to mogli okazać to pragnienie, wyrażając skruchę.

Choć wersety te dotyczą narodu izraelskiego jako zbiorowości, jak w odmiennej, ale współczesnej sytuacji nadal wyrażają znaczenie skruchy dla nas, wierzących, gdy łamiemy przymierze z Bogiem?

Pwt 30,1-10 ukazuje łaskę i dobroć Boga dla odstępców i grzeszników, nawet jeśli ci zostali już wcześniej szczególnie pobłogosławieni przez Boga: „Bo któryż wielki naród ma bogów tak bliskich, jak bliski jest nam Pan, nasz Bóg, ilekroć go wzywamy” (Pwt 4,7). Wbrew temu, co Bóg dla nich uczynił, i mimo że nie mieli żadnej wymówki dla swojego grzechu, i tak zgrzeszyli (czy ktoś utożsamia się z nimi?).

Ale nawet w takiej sytuacji nie wszystko było stracone!

W Pwt 30,1-10 zwróć uwagę na to, z czym wiązała się skrucha (hebr. *teszuwa*) Izraelitów — z ich powrotem do Boga. Czego Bóg wymagał od nich i czego uczy to nas dzisiaj o naturze i niezbędnych składnikach prawdziwej skruchy?

Ostatecznie musieli podjąć decyzję powrotu do Boga i posłuszeństwa wobec Niego *całym swoim sercem*. W pewnym sensie istotą zagadnienia były ich serca, gdyż jeśli ich serca byłyby prawe wobec Boga, to i ich czyny poszłyby za tym, a to znaczy, że Izraelici byłiby posłuszni.

Oto dlaczego dana im została wspaniała obietnica, iż jeśli *powrócą* do Pana — szczerze nawrócą się do Niego, to wówczas On będzie działał w nich, dokonując *obrzezania* ich serc. Musieli oni dokonać wyboru, by na wygnaniu powrócić do Boga, a wówczas On sprowadziłby ich z powrotem do kraju i błogosławiłby im po owym powrocie. Częścią tego błogosławieństwa miało być to, iż Bóg działałby w nich, by zmienić ich serca, nakierowując je jeszcze bardziej ku Niemu, aby oni i ich potomkowie miłowali Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, aby żyli (zob. Pwt 30,6).

Ostatecznie, odpowiadając na Boże namowy i zachęty (zob. Dz 5,31), musieliby okazać szczerą skruchę z powodu swych grzechów. W zupełnie innej historycznej sytuacji Ellen G. White napisała: „Lud lamentował, ponieważ jego grzechy sprowadziły na niego cierpienie, a nie dlatego, że okrył hańbą Boga, przestępując Jego boskie prawo. Prawdziwa pokuta jest czymś więcej niż żalem za grzech. Jest stanowczym odwróceniem się od zła”⁴¹. Tę prawdę widzimy wyraźnie także w Pwt 30,1-10.

Jak możemy odróżnić żal z powodu skutków naszych grzechów, który potrafi odczuwać każdy, od żalu z powodu samego popełnienia tych grzechów? Dlaczego to rozróżnienie jest ważne?

⁴¹ Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 417.

Nowy Testament dogłębnie rozwija pojęcie skruchy. Jan Chrzciciel rozpoczął swoją służbę właśnie od wezwania Żydów do skruchy.

Przeczytaj Mt 3,1-8. Jak pojęcie powrotu pojawia się w tych wersetach? Mówiąc innymi słowy, co Jan Chrzciciel nakazuje czynić swoim słuchaczom i jak odzwierciedla to przesłanie, jakie znajdujemy w *Księdze Powtórzonego Prawa*? Dlaczego jego słowa odnosiły się szczególnie trafnie do ludzi takich jak faryzeusze i saduceusze?

Jezus także rozpoczął swoją publiczną działalność od wzywania ludzi do skruchy.

Przeczytaj Mk 1,15. Co Jezus mówił i dlaczego wiązał skruczę z ewangelią?

Czy był to Jan Chrzciciel przemawiający zwłaszcza do przywódców religijnych, czy też Jezus kierujący swoje słowa do narodu żydowskiego jako całości, to ich przesłanie jest podobne. Jesteśmy bowiem grzesznikami, a choć Chrystus przyszedł, by zbawić grzeszników, to jednak musimy okazać skruczę z powodu naszych grzechów. Ta skrucha — czy to ze strony pewnych odstępców, czy zasadniczo wiernych chrześcijan, ale czasami upadających w grzech, czy też osób nowo nawróconych — obejmuje odwrócenie się od starych grzesznych dróg. Musimy uznać naszą grzeszność oraz, wyraziwszy skruczę z powodu naszych grzechów (a nie jedynie z powodu ich skutków), musimy dokonać świadomego wyboru, by porzucić te grzechy i polegać w pełni na mocy Jezusa, aby słuchać „głosu Pana, Boga swego” (Pwt 15,5).

Niektórzy bibliści dostrzegają w *Nowym Testamencie* echa pojęcia skruchy wyrażonego w *Księdze Powtórzonego Prawa*. Na przykład, gdy Piotr oskarżył Żydów o to, że ukrzyżowali Jezusa, niektórzy z nich „byli poruszeni do głębi i rzekli do Piotra i pozostałych apostołów:

— Co mamy czynić, mężowie bracia?” (Dz 2,37).

Gdy uświadomili sobie swój grzech, żalowali, że go popełnili (*byli poruszeni do głębi*), więc zapragnęli się dowiedzieć, co mają czynić teraz, by odzyskać pokój z Bogiem, przeciwko któremu zgrzeszyli.

Czy nie w podobnej sytuacji znajdujemy się także my, grzesznicy, którzy swoimi grzechami obrażamy Boga?

Przeczytaj Dz 2,38. Jak Piotr odpowiedział na ich pytanie i jak to zdarzenie ukazuje zasadę stojącą za prawdziwą skruczą?

DO DALSZEGO STUDIUM

„Na każdym etapie chrześcijańskiego doświadczenia nasza skrucha będzie się pogłębiać. Do tych, którym przebaczył — tych, których uznaje jako swój lud — Pan mówi:

— »Wtedy wspomnicie o swoim złym postępowaniu i o swoich czynach, które nie były dobre; i będziecie się brzydzić samych siebie« (Ez 36,31).

Dalej zaś mówi:

— »I odnowię moje przymierze z tobą, i poznasz, że Ja jestem Pan, abyś pamiętała i wstydziła się, i już nigdy nie otworzyła ust ze wstydu, gdy ci przebaczę wszystko, co uczyniłaś — mówi Wszechmocny Pan« (Ez 16,62-63).

Wówczas z naszych ust nie popłynie więcej samochwalstwo. Będziemy wiedzieć, że nasz dostatek pochodzi wyłącznie od Chrystusa. Wyznanie apostoła stanie się naszym wyznaniem:

— »Wiem tedy, że nie mieszka we mnie, to jest w ciele moim, dobro« (Rz 7,18). »Niech mnie Bóg uchowa, abym miał się chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez którego dla mnie świat jest ukrzyżowany, a ja dla świata« (Ga 6,14)⁴².

„»Dobroć Boża do upamiętania cię prowadzi« (Rz 2,4). Złoty łańcuch — miłosierdzie i współczucie boskiej miłości — zostaje opleciony wokół każdej zagrożonej duszy. Pan oświadcza:

— »Miłością wieczną umiłowalem cię, dlatego tak długo okazywałem ci łaskę« (Jr 31,3)⁴³.

PYTANIA DO DISKUSJI

1. Choć musimy okazywać skruchę, dlaczego musimy też zachować ostrożność, by nie wpaść w pułapkę czynienia skruchy zbawczą zasługą, jakby samo okazanie skruchy czyniło nas ludźmi prawnymi wobec Boga? W jaki jedyny sposób możemy zostać usprawiedliwieni przed Bogiem?

2. „Wtedy Judasz, który go zdradził, widząc, że został skazany, żałował tego, zwrócił trzydzieści srebrników arcykapłanom oraz starszym i rzekł:

— Zgrzeszyłem, gdyż wydałem krew niewinną.

A oni rzekli:

— Cóż nam do tego? Ty patrz swego.

Wtedy rzucił srebrniki do świątyni, oddalił się, poszedł i powiesił się» (Mt 27,3-5). Niewątpliwie Judasz żałował tego, co zrobił Jezusowi (w końcu z żalu popełnił samobójstwo). Dlaczego jego żal nie był prawdziwą skruchą?

3. Jak prawda dotycząca ludzkiej grzeszności, naszej grzeszności, powinna czynić nas pokornymi wobec innych ludzi (co przejawia się nieosądzaniem ich) i przed Bogiem? Jak to, że jedynie śmierć Syna Bożego nas zbawia, pokazuje nam, jak wielkim złem jest grzech?

⁴² Ellen G. White, *Przypowieści Chrystusa*, Warszawa 2020, s. 110.

⁴³ Tamże, s. 140.